

KUBA NOWACZKIEWICZ, Jad

Słowa nas bardziej palą niż jad
Kolejny raz chcę patrzeć w jej oczy, widzieć siebie tam
Kolejny raz chcę rzucić wszystko dla niej, tak
Poczuć życia pie*olony smak

Je*any demon przeszłości ciągle zabija nas
Nikt nie rozpie*oli ciebie bardziej niż ty siebie sam
Parę razy w życiu pobłądziłeś tam
Wchodząc w labirynt bólu, który życie tworzy nam

Syf ubrany w ładne ciuchy dalej tworzy syf
Jeszcze szczęście nosi imię moim będziesz ty
Chcę od ciebie wziąć twój ból
I podzielić dla nas serce w pół
Byś nie czuła chłodu już
Alko nie wezmę znów
Jak umierać to z miłości, weź mnie zaje* tu
To co mamy więcej warte niż diamentów wór

Daję ci do serca klucz
Złamane ale twoje już
Zabili w nas uczucia
Sami chodzą martwi

Stworzyć z tobą dom, którego mi potrzeba
Wyjałowiony z emocji jak po palenisku gleba
Maska uśmiechu przestaje kryć wspomnienia
A jej łyzy ściągają ze mnie życie jak metylenodioksy metaamfetamina
Jeśli słowa cię zraniły, czy to dalej moja wina

Słowa nas bardziej palą niż jad
Kolejny raz chcę patrzeć w jej oczy, widzieć siebie tam
Kolejny raz chcę rzucić wszystko dla niej, tak
Poczuć życia pie*olony smak

Je*any demon przeszłości ciągle zabija nas
Nikt nie rozpie*oli ciebie bardziej niż ty siebie sam
Parę razy w życiu pobłądziłeś tam
Wchodząc w labirynt bólu, który życie tworzy nam

Każda historia musi dobiec końca
Jeśli ta dobiegła, ja dla losu cię nie oddam
Twój uśmiech wywołuje we mnie więcej niż promienie słońca
A bez ciebie gubię w mroku się jak Kordian

Jeśli zastanie nas chłód, to dam ci ogień
Nikt już nie zabierze nam oddechu tamtych wspomnień
A bezwarunkowy odruch będzie ratował twoje emocje
Aby każdy mój ruch dał zaspokojenie twoich potrzeb

Jeśli będzie trzeba, przyjmę kosę
Jeśli będzie trzeba wskoczę w ogień
Jeśli czas nie sprzyja, no to będzie naszym wrogiem
A za błędy będę płacił swoim zdrowiem

Nie odbiorą mi tego co moje
Miłość od dziś nosi imię twoje
Zawsze będę trzymał po twojej stronie
Jeśli będzie nam pisane, znajdę ciebie nawet w grobie

Słowa nas bardziej palą niż jad
Kolejny raz chcę patrzeć w jej oczy, widzieć siebie tam
Kolejny raz chcę rzucić wszystko dla niej, tak
Poczuć życia pie*olony smak

Je*any demon przeszłości ciągle zabija nas
Nikt nie rozpie*oli ciebie bardziej niż ty siebie sam
Parę razy w życiu pobłądziłeś tam
Wchodząc w labirynt bólu, który życie tworzy nam